

Sygn. akt: I C 155/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 maja 2015 roku

Sąd Okręgowy w Gliwicach I Wydział Cywilny

w składzie:

| | |
|-----------------|-------------------------|
| Przewodnicząca: | SSO Barbara Przybylska |
| Protokolant: | Aleksandra Strumiłowska |

po rozpoznaniu w dniu 6 maja 2015 roku w Gliwicach

sprawy z powództwa A. K. (1)

przeciwko W. K. (1), M. K. (1)

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną

1. uznaje za bezskuteczne w stosunku do powoda :

- umowę z dnia 10 lutego 2014 roku Rep. A nr (...), zawartą przed notariuszem A. L. mocą której M. i W. K. (1) dokonali darowizny prawa własności lokalu mieszkalnego nr (...) przy ul. (...) w G. na rzecz M. K. (1)

- umowę z dnia 10 lutego 2014 roku Rep. A nr (...), zawartą przed notariuszem A. L. mocą której W. i M. K. (2) ustanowili rozdzielność majątkową oraz M. K. (2) wyzbyła się na rzecz W. K. (1) własności nieruchomości gruntowej położonej w powiecie (...) gmina J., miejscowość R., stanowiącej działkę nr (...), dla której Sąd Rejonowy w Bielsku Białej prowadzi księgę wieczystą nr (...)

- w celu ochrony wierzytelności objętej prawomocnym postanowieniem Sądu Rejonowego w Gliwicach z dnia 26.10.2011 sygn. akt I Ns 536/09 oraz postanowieniem Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 5 lutego 2013 roku sygn. akt III Ca 471/12

2. zasądza od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwotę 16 271 (szesnaście tysięcy dwieście siedemdziesiąt jeden) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu

Sygn. akt I C 155/14

UZASADNIENIE

Powód A. K. (1) wniósł w dniu 27 czerwca 2014 roku przeciwko pozwanym W. K. (1) oraz M. K. (1) pozew o uznanie za bezskuteczną w stosunku do niego umów zawartych w formie aktów notarialnych:

- umowy z dnia 10.02.2014r. Rep A (...), mocą której M. K. (2) wprowadzając ustrój rozdzielności majątkowej dokonała podziału majątku wspólnego rozporządzając i wyzbywając się na rzecz pozwanego W. K. (1) własności nieruchomości

zabudowanej, położonej w R., dla której prowadzona jest przez Sąd Rejonowy w Bielsku – Białej księga wieczysta nr (...) oraz

- umowy z dnia 10.02.2014r. Rep A (...), mocą której M. i W. K. (1) dokonali darowizny się na rzecz pozwanego M. K. (1) prawa do lokalu mieszkalnego położonego w G. przy ul. (...), dla którego prowadzona jest w Sądzie Rejonowym w Gliwicach księga wieczysta nr (...).

Wniósł także o zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania wraz z kosztami zastępstwa procesowego według załączonego spisu (k. 12) .

Uzasadniając powództwo wskazał, że na podstawie tytułu wykonawczego, tj. zaopatrzonego w klauzulę wykonalności postanowienia Sądu Rejonowego w Gliwicach z dnia 26.10.2011r. wydanego w sprawie I Ns 536/09 oraz postanowienia Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 5 lutego 2013 roku (sygn. III Ca 471/12) , wszczął postępowanie przeciwko swojej dłużniczce M. K. (2) – sprawa KM 414/14, jednak do dnia wniesienia pozwu udało się wyegzekwować jedynie kwotę 7 074,98 zł , a w pozostałym zakresie egzekucja okazała się bezskuteczna. Podał, że pozostała do wyegzekwowania kwota 180 403,88 zł , nie wliczając odsetek i kosztów postępowania, stanowi wartość przedmiotu sporu. Zaznaczył, że dłużniczka umowami notarialnymi z dnia 10 lutego 2014 roku przeniosła na swojego męża oraz syna swój majątek, na skutek czego stała się dłużnikiem niewypłacalnym w co najmniej większym stopniu niż była. Powód podkreślił, że na dzień 10 lutego 2014r. dłużniczka miała świadomość posiadania nieuregulowanych zobowiązań wobec niego jako wierzyciela, a wynikających z ww. orzeczeń sądowych. Podniósł, że podpisanie przez nią umowy o rozdzieleniu majątkowej małżeńskiej i podziale majątku wspólnego oraz rozporządzenia majątkiem nieruchomości poprzez darowanie go na rzecz osób najbliższych miały na celu wyzbycie się majątku przez dłużniczkę i uniemożliwienie zaspokojenia się przez wierzyciela. Wskazał, że pozwani jako mąż i syn pozwanej mieli świadomość działania dłużniczki z pokrzywdzeniem powoda, co zresztą wynika z domniemania z art. 527 § 3 kpc. Wskazał także, że pozwany W. K. (1) – mąż dłużniczki zeznawał jako świadek w procesie toczącym się pomiędzy powodem a żoną pozwanego M. K. (2) i wiedział o zasądzonych na rzecz powoda roszczeniach. Dodał, że pozwany M. K. (1) także zeznawał jako świadek w jednej ze spraw toczących się pomiędzy powodem a M. K. (2), miał zatem świadomość istniejących pomiędzy nimi sporów na tle rozliczeń jako współników prowadzonej wcześniej spółki cywilnej.

W odpowiedzi na pozew z dnia 1 września 2014 roku pozwani wnieśli o oddalenie powództwa w całości.

Uzasadniając wskazali, że przeciwko M. K. (2) toczy się tylko postępowanie egzekucyjne z wniosku powoda o sygn. Km 414/14 i nie zostało ono zakończone z uwagi na bezskuteczność egzekucji, lecz egzekucja jest w toku i komornik dokonał zajęcia wierzytelności – wynagrodzenia za pracę oraz świadczeń emerytalno – rentowych dłużniczki. Podali, że dłużniczka spłaca przedmiotowy dług. Wskazali, że M. K. (2) posiadała wobec powoda wierzytelność na kwotę 1 014 000 zł z tytułu odpowiedniego udziału w korzyściach uzyskanych w wyniku korzystania z wynalazku i że w dniu 27.06.2013r. złożyła oświadczenie o potrąceniu jej z wierzytelnością powoda w kwocie 183 878,86 zł, należną powodowi z postanowienia SR w Gliwicach z dnia 26.10.2011 roku, wobec czego wierzytelność powoda – zdaniem pozwanych – uległa umorzeniu, zatem wszczęcie przez niego postępowania egzekucyjnego było bezzasadne, a powództwo w niniejszej sprawie jest bezpodstawne. Dodali, że M. K. (2) pozostała należną jej kwotę 830 121,14 zł dochodzi w procesie będącym na etapie postępowania apelacyjnego (sygn. akt XII C 16/13). Ponadto wskazali, że przed Urzędem Patentowym toczy się postępowanie o przyznanie patentu na wynalazek, a z chwilą uzyskania ochrony patentowej M. K. (2) uzyska kolejne źródła dochodów. Pozwani podali także, że M. K. (2) aktualnie nie otrzymuje renty w kwocie 1 190 zł, gdyż odmówiono jej tego prawa, ale złożyła odwołanie od decyzji, a chwilowy brak gotówki nie jest równoznaczny ze stanem niewypłacalności. Podnieśli, że umowy dokonane w formie aktów notarialnych nie zostały więc dokonane z pokrzywdzeniem powoda, a dłużniczka była i jest wypłacalna. Zaznaczyli, że nie została także spełniona przesłanka skargi pauliańskiej w postaci działania dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela, gdyż dłużniczka złożyła oświadczenie o potrąceniu wierzytelności i była przekonana o prawidłowości tegoż oświadczenia i zasadności swoich wzajemnych roszczeń co do powoda, nie uświadamiała sobie możliwości pokrzywdzenia powoda jako jej wierzyciela. Dodali, że nieruchomość w R. obciążona jest hipoteką na rzecz banku na

kwotę ponad 400 tys. zł, a jej wartość to ok. 300-400 tys. złotych, zatem nawet gdyby powód wszczął egzekucję z tej nieruchomości, to nie wyegzekwowałby żadnej sumy.

W piśmie z dnia 23 września 2014 roku powód ponownie podkreślił, że Komornik wyegzekwował jedynie kwotę 7 074,98 zł pochodzącą nie bezpośrednio z majątku posiadanego przez dłużniczkę, a z depozytu sądowego ustanowionego na potrzeby zabezpieczenia wcześniej toczącego się między nim a dłużniczką procesu. Natomiast bezpośrednio z majątku dłużniczki udało się wyegzekwować jedynie kwotę 214,94 zł z zajęcia rachunku bankowego, z czego 45,90 zł stanowi zwrot zaliczki uiszczony komornikowi. Wskazał, że Komornik zakończył postępowanie egzekucyjne postanowieniem z 16 września 2014 roku, ustalając że dłużniczka nie posiada wierzytelności i składników majątkowych z których można by zaspokoić roszczenia powoda.

W toku postępowania powód wyjaśniał (pismo k. 162 i n.), że pozwani orientowali się w interesach swojej żony i matki oraz w działaniach spółki, że dłużniczka zakupywała nieruchomości z pieniędzy pochodzących ze spółki - mieszkanie darowane pozwanemu zostało wykupione od spółdzielni za gotówkę pobraną z konta spółki, a pieniądze na zakup nieruchomości w R. pochodziły z zysku spółki. Powód podniósł, że potrącenie przez dłużniczkę wierzytelności niewymagalnej, a co więcej – możliwe że nieistniejącej – z wierzytelnością przysługującą powodów i wynikającą z prawomocnego postanowienia sądu, nie wywołuje żadnego skutku prawnego, na poparcie czego powołał orzeczenia SN - II CKS 192/2006, III CKN 116/97. Wskazał, że w sprawie XII C 16/13 przed sądem pierwszej instancji zapadł wyrok w dniu 5 lutego 2014r. oddalający powództwo dłużniczki, więc można przyjąć, że wierzytelność nie tyle nie jest wymagalna, lecz nie istnieje. Dodał, że pismem z dnia 25.07.2013r. poinformował pełnomocnika dłużniczki o bezskuteczności potrącenia, także w odpowiedzi na pozew w sprawie XII C 16/13 z dnia 18.09.2013r. wyraźnie wskazywał, że nie uznaje dokonanych przez dłużniczkę potrąceń. Wskazał, że istnienie hipoteki zabezpieczającej kredyt na zakup nieruchomości w R. na rzecz banku nie przesądza o niemożności zaspokojenia roszczenia, gdyż wartość hipoteki przewyższa wartość udzielonego kredytu, a z pisma banku wynika że na dzień 10.10.2013r. do spłaty pozostało 182 410,34 zł, zatem nawet po zaspokojeniu się banku najprawdopodobniej pozostała by kwota , z której mógłby się zaspokoić powód.

Sąd ustalił:

Powód i M. K. (2) od 1998 roku byli współnikami spółki cywilnej. Kiedy zaczęło dochodzić do konfliktów między nimi, spółka została rozwiązana – w 2007 roku M. K. (2) wystąpiła ze spółki. W 2011 roku M. K. (2) złożyła w Sądzie Rejonowym w Gliwicach wniosek o podział majątku zlikwidowanej spółki (sprawa o sygn. I Ns 536/09). W dniu 26 października 2011 roku Sąd wydał postanowienie, w którym ustalono wartość nakładów z majątku osobistego A. K. (1) na majątek współników spółki cywilnej PPHU (...), K. M. z siedzibą w B. na 427.390,69 zł (punkt pierwszy postanowienia), zaliczono na poczet udziału A. K. w majątku współników ww. spółki cywilnej kwotę 158.033,69 zł (punkt drugi), zasądzono od wnioskodawczyni M. K. (2) na rzecz A. K. (1) kwotę 183.878,86 zł płatną w terminie 6 miesięcy od uprawomocnienia się orzeczenia wraz z ustawowymi odsetkami w razie zwłoki płatności (punkt trzeci) oraz zasądzono od M. K. na rzecz A. K. kwotę 905,25 zł tytułem części wydatków. M. K. (2) wniosła apelację od orzeczenia z dnia 26 października 2011 roku; postanowieniem z dnia 5 lutego 2013 roku Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w sprawie III Ca 471/12 oddalił apelację oraz zasądził od wnioskodawczyni na rzecz uczestnika kwotę 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

Pozwani byli zorientowani w interesach i działalności zarobkowo-zawodowej prowadzonej przez M. K. (2) w spółce cywilnej z powodem. Pomagali jej, omawiali z nią sprawy związane ze spółką, także dotyczące rozliczeń finansowych. Pozwany M. K. (1) przyuczał się do pracy w spółce. Rodzina wspólnie decydowała o rozporządzeniach dotyczących ich majątku, w tym wykupieniu mieszkania od spółdzielni i zakupu działki oraz budowie domu, na co środki pochodziły także z dochodów uzyskiwanych przez M. K. (2). W sprawie o podział majątku zlikwidowanej spółki świadkiem powołanym przez M. K. (2) był jej mąż – pozwany W. K. (1), który zeznawał w dniu 14 września 2011 roku. Wcześniej toczyła się także sprawa przed Sądem Okręgowym w Gliwicach pomiędzy powodem a M. K. (2) o zapłatę - sygn. I C 323/09 przed SO w Gliwicach, w której zeznawali obaj pozwani w dniu 11.02.2010 roku – także na okoliczność rozliczeń finansowych między stronami lub dotyczących spółki (...), M.-bis. Pozwany W. K. (1) zeznawał

na okoliczność pożyczek udzielanych przez A. K., m.in., że był świadkiem pożyczek udzielanych przez współników, brał udział w remontach nieruchomości powoda, jeździł z żoną na zakupy w ramach inwestycji firmowych, że spotykali się w ich domu z A. K. w celach towarzyskich lub służbowych, wiedział o procentowym rozdziale udziałów w spółce cywilnej żony, wskazał że pomagał w produkcji, zeznał że „żona dostawała pieniądze, zarabiała i gromadziła na koncie”. Pozwany M. K. (1) zeznawał m.in., że brał udział w remoncie nieruchomości w B., że zakupów do remontu dokonywała jego mama z konta firmy, słyszał awantury współników o podział pieniędzy, potem w B. przyuczał się, przebywał przy produkcji, zeznał że pan K. mówił, że w przyszłości firma będzie przekazana jemu jako synowi M. K. oraz jego córce czyli dzieciom współników, podczas negocjacji był przedstawiony jako syn spółniczki i jej następca.

Z dniem 5 marca 2013 r. M. K. (2) przestała pracować w PPHU (...) - umowa została rozwiązana. Przyznano jej rentę z powodu niezdolności do pracy. Z dniem 1 czerwca 2014 r. M. K. utraciła prawo do świadczenia rentowego. Obecnie jest zarejestrowana jako bezrobotna oraz posiada orzeczenie o niezdolności do podjęcia pracy. Otrzymuje 525 zł miesięcznie z tytułu zasiłku dla bezrobotnych.

W styczniu 2013 roku M. K. (2) wytoczyła powództwo przeciwko A. K. (1) o zapłatę 736 356,80 zł (sygn. akt XII C 16/13), wskazując że w zw. z korzystaniem z wynalazku, którego współtwórcami są ona i A. K., który uzyskał przychód w kwocie 8 000 000 zł, zatem należna jej część z udziału 34% w prawie do patentu wynosi 1 014 000 zł, jednakże nie dochodzi kwoty należnej za lata 2005 – 2007, tj. 277 643,20 zł gdyż rozliczyła ją w sprawie I Ns 536/09. Pismem z dnia 22 lutego 2013r. rozszerzyła powództwo do kwoty 1 014 000 zł wyjaśniając, że jednak nie doszło do rozliczenia kwoty 277 643,20 zł w sprawie I Ns 536/09. W piśmie z dnia 15 lipca 2013r. cofnęła pozew w zakresie ponad 830 121,14 zł uzasadniając ograniczenie żądania złożeniem wobec A. K. oświadczenia o potrąceniu wzajemnych wierzytelności do kwoty 183 878,86 złotych. W odpowiedzi na pozew A. K. nie uznał potrącenia za skuteczne. Wyrokiem z dnia 5 lutego 2014 roku Sąd I instancji oddalił powództwo M. K. (2) w sprawie XII C 16/13.

M. K. (2) pozostawała w ustawowym ustroju wspólności majątkowej małżeńskiej ze swoim mężem - pozwanym W. K. (1), z którym byli małżeństwem od 1981 roku. Do ich majątku wspólnego wchodził lokal mieszkalny położony w G. przy ulicy (...), o pow. 50,23m⁽⁽²⁾⁾, dla którego Sąd Rejonowy w Gliwicach Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr (...), z własnością którego związany jest udział wynoszący (...) części w częściach wspólnych budynku oraz w prawie wieczystego użytkowania gruntu objętych księgą wieczystą Sądu Rejonowego w Gliwicach nr (...). W dniu 10 lutego 2014r. małżonkowie M. i W. K. (1) najpierw zawarli w formie aktu notarialnego umowę darowizny (Rep. A nr (...)) ze swoim synem pozwanym M. K. (1), na mocy której podarowali synowi prawo własności rzeczonych lokali mieszkalnego wraz ze związanymi z nim udziałami, a M. K. (1) przyjął darowiznę i oświadczył że jest już w posiadaniu przedmiotu umowy, którego wartość strony umowy określiły na 100 000 złotych. Następnie M. K. (2) zawarła z pozwanym W. K. (1) umowę majątkową małżeńską (Rep. A (...)), w ramach której ustanowili oni ustrój rozdzielności majątkowej małżeńskiej oraz podzielili majątek w ten sposób, że wchodzącą w skład ich majątku dorobkowego zabudowaną nieruchomość położoną w miejscowości R. - dla której Sąd Rejonowy w Bielsku Białej Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr (...), o wartości rynkowej 400.000 zł, z wpisaną hipoteką umowną kaucyjną do sumy 429.553,26 zł na rzecz (...) Bank SA we W., z częścią składową w postaci budynku mieszkalnego murowanego w stanie deweloperskim o pow. 176m² - otrzymał na własność pozwany W. K. (1), a M. K. (2) oświadczyła, że nie żąda spłaty tytułem wyrównania udziałów w dzielonym majątku.

M. K. (2) zawarła ww. umowy, w wyniku których tytułem darmym przekazała na rzecz swojego syna i męża posiadany przez siebie majątek, w celu zabezpieczenia swoich najbliższych przed odpowiedzialnością za jej długi. Pozwani wraz z M. K. (2) nie chcieli dopuścić do egzekucji wierzytelności powoda z majątku nieruchomości dłużniczki.

W dniu 27 lutego 2014r. powód złożył do Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Tarnowskich Górach wniosek o wszczęcie egzekucji na podstawie tytułu wykonawczego, tj. prawomocnego i zaopatrzonego w klauzulę wykonalności postanowienia z dnia 26 października 2011r. wydanego w sprawie I Ns 536/09. We wniosku powód wniósł o skierowanie egzekucji m.in. do mieszkania położonego w G. przy ul. (...) oraz domu jednorodzinnego w R.. Zawiadomienie o wszczęciu egzekucji w sprawie Km 414/14 M. K. (2) otrzymała w dniu 12 marca 2014 roku. Pismem z dnia 5 września 2014r. Komornika zawiadomił powoda, że postępowanie egzekucyjne jest bezskuteczne

oraz, że w jego toku ustalono, że dłużniczka nie posiada pojazdów mechanicznych, że zajęcie wierzytelności z rachunków bankowych okazało się bezskuteczne, podobnie jak z tytułu świadczeń emerytalno – rentowych, gdyż dłużniczka utraciła prawo do świadczenia rentowego od 1.06.2014 roku, także zajęcie wynagrodzenia za prace okazało się bezskuteczne, gdyż dłużniczka nie pracowała od 5.03.2013 roku. W toku czynności egzekucyjnych komornik ustalił, że dłużniczka nie posiada wierzytelności, innych praw i składników majątku, z których można by zaspokoić powoda, wskazał także że dłużniczce nie przysługuje zwrot nadpłaty podatku dochodowego i innych należności z Urzędu Skarbowego. Postanowieniem z dnia 16 września 2014r. Komornik umorzył postępowanie egzekucyjne wobec stwierdzenia bezskuteczności egzekucji i zarządził zwrot wierzytelności tytułu wykonawczego.

Wyrokiem z dnia 30 grudnia 2014 roku Sąd Apelacyjny w Katowicach oddalił apelację M. K. (2) od wyroku SO w Gliwicach z dnia 5 lutego 2014r. w sprawie XII C 16/13. Decyzją z dnia 21 kwietnia 2015r. Urząd Patentowy RP Departament Badań Patentowych umorzył postępowanie w sprawie zgłoszenia w dniu 25.05.2001r. wynalazku przez A. K. (1) i M. K. (2). M. K. zaskarżyła ww. decyzję.

M. K. (2) nie przysługiwała ani nie przysługuje na chwilę obecną żadne wymagalne roszczenie względem powoda.

[dowody: akty notarialne rep. A (...) i A (...) k. 252-257 ; dokumenty (protokoły, pisma procesowe i orzeczenia w zakresie wnioskowanym przez strony) z akt I Ns 536/09, XII C 16/13, I C 323/09, Km 414/14; informacja spółdzielni (...), odpis księgi wieczystej k. 13-19, dowody wpłat, potwierdzenia przelewów, decyzja z 17.05.2012 r. k. 63, odwołanie z 25.06.2014r. k. 65-66, potwierdzenie zgłoszenia wynalazku z 30.05.2001r., pismo Urzędu Patentowego k. 62, pismo powoda k. 188, pisma i postanowienie Urzędu Patentowego k. 195-199, 262, harmonogram k. 200; odpis decyzji z 21.04.2015 r. k. 319, protokół k. 320 i potwierdzenia odbioru k. 321-322; zeznania świadka M. K. (2) oraz przesłuchania stron: A. K. i W. K. – e-protokół z rozprawy w dniu 25.03.2015r. k. 301, przesłuchanie pozwanego M. K. – protokół oraz e-protokół z rozprawy w dniu 6.05.2015 roku k. 323 - 327]

Powyższe okoliczności faktyczne Sąd ustalił na podstawie wyżej wskazanych dowodów. Dowody z dokumentów urzędowych zostały sporządzone przez uprawnione osoby, w granicach ich kompetencji, a zatem były w pełni wiarygodne. Zeznania powoda – jako spójne, logiczne i wyważone - w ocenie Sądu były wiarygodne, korespondowały z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie. Zeznania świadka M. K. (2) w zakresie przyczyn i celu zawarcia z pozwanymi umów notarialnych będących przedmiotem powództwa nie były spójne, miały wewnętrznie sprzeczności, świadek z jednej strony utrzymywała, że nie uznaje żadnych wierzytelności powoda wobec niej, ale uważała że jej potrącenie wierzytelności z wierzytelnością przysługującą powodowi było skuteczne, wskutek czego nie miała już długu wobec powoda, z drugiej że ten dług był egzekwowany skutecznie przez komornika z jej dochodów, następnie że mając świadomość długu u powoda i utraty dochodów chciała zabezpieczyć bank, gdzie zaciągnęła wraz z mężem – pozwanym kredyt i przepisać hipotekę na męża, gdyż ten posiadał nadal zdolność do spłaty kredytu, a na koniec przyznała, że uznaje, że kwota zasądzona postanowieniem Sądu Rejonowego może być należna powodowi i chciała aby jej rodzina – mąż i syn – nie odpowiadali za jej długi, żeby jej długi nie miały na nich wpływu, dlatego przeniosła na nich swój majątek. Motywacja, na którą pierwotnie powoływała się W. K. (ochrona banku) jest oczywiście niewiarygodna. Wyzbycie się bowiem całego majątku (do którego nabycia przyczyniła się głównie ona) na rzecz męża i syna w sytuacji, gdy utraciła jakiegokolwiek źródła utrzymania byłoby całkowicie sprzeczne z zasadami doświadczenia i racjonalnym rozumowaniem. Niewiarygodne, gdyż sprzeczne z zeznaniami w innych postępowaniach oraz z zasadami logicznego myślenia i doświadczenia życiowego były zeznania pozwanych twierdzących, że nie orientowali się w rozliczeniach swojej żony i matki związanych ze spółką cywilną oraz że zawarte przez nich w dniu 10 lutego 2014r. w formie aktów notarialnych umowy nie miały nic wspólnego z wyrokiem oddalającym powództwo M. K. (2) o zapłatę wydanym w dniu 5 lutego 2014 roku w sprawie XII C 16/13.

Z uwagi na charakter roszczenia w niniejszej sprawie oraz powiązania rodzinne pozwanych z dłużniczką powoda, zarówno pozwani, jak i świadek zeznawali na swoją korzyść mając interes w tym, żeby nie ujawnić prawdziwych intencji zawarcia rzeczonych umów, jakim była chęć uniknięcia egzekucji długów żony i matki z majątku rodziny. Jednakże zeznania te były niespójne, wewnętrznie sprzeczne, pozwani starali się unikać odpowiedzi wprost na pytania dotyczące okoliczności i przyczyn zawarcia umów notarialnych.

W końcu jednakże obaj pozwani przyznali, że w czasie zawierania umów notarialnych wiedzieli o roszczeniach zgłaszanych przez powoda wobec M. K.. Pozwany W. K. zeznawał, że wiedział o sprawie o podział majątku spółki i znał treść orzeczenia, jakie w tej sprawie zapadło, o zasądzeniu 180 tys. od żony na rzecz A. K.. Z drugiej strony wskazywał, że nie pamięta, ale że zawoził żonę na rozprawę do sądu, orientował się, jaki był wyrok, ale stwierdzał, że były to „zdawkowe” sprawy, luźne rozmowy między nimi na ten temat - co jest całkowicie niewiarygodne. Pozwany W. K. (1) i dłużniczka powoda są wieloletnim małżeństwem i od wielu lat wspólnie podejmują decyzje dotyczące finansów i rozporządzeń majątkiem, pozwany przyznał że na chwilę obecną kiedy żona nie ma żadnego majątku i dochodów utrzymuje ją. Pozwany jest bardzo dobrze zorientowany we wszystkich sprawach życiowych żony – związanych z pracą, spółką, finansowymi, dochodami, stanem zdrowia, procesem leczenia, decyzjami organów rentowych, ZUS.

Pozwani oraz świadek zeznawali, że przyczyną zawarcia umów notarialnych w dniu 10 lutego 2014r. było przekazanie synowi wcześniej obiecane mieszkanie na własność, gdyż pozostawał on w związku nieformalnym od 2 lat i chciał zamieszkać z dziewczyną; rodzice mieli się przeprowadzić do domu w R.. Po darowaniu mieszkania nie przeprowadzili się jednak; w pismach procesowych składanych w niniejszej sprawie pozwani wskazywali, że dom jest w stanie deweloperskim, niewykończony, a pozwany na rozprawie zeznał, że w czasie zawierania umów notarialnych w lutym 2014r. był w stanie do zamieszkania. Faktem jest jednakże, że pomimo darowania mieszkania, pozwany z żoną nie wyprowadzili się z niego, a pozwany M. K. (1) nadal mieszkał w najmowanym mieszkaniu. Rzekomy cel zawarcia umowy darowizny – umożliwienie pozwanemu zamieszkania we własnym mieszkaniu wraz z narzeczoną – nie został zrealizowany. Do przeprowadzki doszło jedynie z powodu śmierci matki pozwanego W. K. w styczniu 2015 roku, i dopiero wówczas pozwany wraz z żoną się wyprowadził z darowanego mieszkania. Tłumaczenie, że nie wyprowadzili się zaraz po zawarciu umowy darowizny z powodu stanu zdrowia żony po wypadku nie zasługuje na wiarę – świadek M. K. uległa wypadkowi w 2012 roku, od tego czasu do nadal była i jest cały czas pod kontrolą lekarzy, jest rehabilitowana; pozwani nie mogliby mieć pewności, że od lutego 2014r. będzie na tyle wyleczona, że jej stan zdrowia nie będzie przeszkodą do wyprowadzki, co wiązałoby się ze zmianą placówek medycznych, lekarzy i kontynuowaniem leczenia gdzie indziej. Pozwany W. K. nie potrafił w sposób przekonujący wyjaśnić, co takiego szczególnego wydarzyło się czy też zmieniło w stanie zdrowia żony zaraz po zawarciu umów notarialnych, że stało się przeszkodą do rzekomo zaplanowanej już i przygotowywanej wyprowadzki.

Natomiast jako przyczynę podziału majątku wspólnego małżonków i przeniesienia własności majątku (domu) na rzecz pozwanego W. K. pozwani i świadek podawali chęć „bycia w porządku” wobec banku, w którym mieli kredyt hipoteczny po tym, jak M. K. utraciła dochody i nie była w stanie spłacać rat. Ich zeznania w tym zakresie były całkowicie sprzeczne z zasadami logicznego myślenia i doświadczenia życiowego, skoro do tej pory małżonkowie pozostawali we wspólności majątkowej i razem ponosili swoje koszty utrzymania i w rzeczywistości nic nie stało na przeszkodzie, aby raty zaczął po prostu płacić pozwany ze swoich dochodów – tym bardziej, że wcześniejsze spłaty dokonywane były przez dłużniczkę. Pozwany W. K. wskazał, że starali się o zgodę w banku na przepisanie hipoteki tylko na niego, i taką zgodę uzyskali. Nie wyjaśnił w sposób przekonujący, jaki związek z tym miało zawarcie umowy podziału majątku i przekazanie całego majątku na jego rzecz. Przyznał jednak, że nie był to wymóg czy inicjatywa banku jako kredytodawcy, lecz tylko jego i żony. Nie zasługuje na wiarę jego twierdzenie, że chcieli w ten sposób zabezpieczyć bank, gdyż bank tego nie wymagał od nich, a w razie ewentualnej egzekucji roszczenia banku podział majątku i przeniesienie całości własności nieruchomości na rzecz jednego z kredytobiorców nie zmieniało nic w sytuacji banku jako wierzyciela, gdyż kredyt i tak był zabezpieczony właśnie hipoteką na nieruchomości, co dawało mu pierwszeństwo egzekucji. Pozwany przyznał, że w wyniku umów notarialnych żona została pozbawiona całości majątku oraz że wówczas i obecnie nie ma własnych stałych dochodów i nie jest w żaden sposób zabezpieczona majątkowo. Trudno uwierzyć w to, że umowa podziału i przepisania majątku miała na celu zabezpieczenie i bycie w porządku wobec banku, jeśli skutkowałą pozbawieniem całkowite zabezpieczenia majątkowego dla żony pozwanego. Wręcz kuriozalne są twierdzenia, że dłużniczka powoda wyzbywał się majątku, bo chciała być w porządku wobec banku.

Pozwany W. K. początkowo nie odpowiadał wprost na pytanie, czy wiedział coś o jakichś długach i roszczeniach żony; w końcu przyznał jednak, że wiedział, że powód zgłasza roszczenie do jego żony.

Zeznania pozwanych i świadka były więc pełne niespójności i sprzeczności, a przez to zostały uznane za niezasługujące na wiarę w zakresie, w jakim były niezgodne z wyżej przedstawionym stanem faktycznym.

Pełnomocnik powoda wniósł (k. 300) o dopuszczenie dowodu z aktu notarialnego z dnia 01.08.2013 r. na okoliczność zmiany stron umowy nabycia nieruchomości w R. z majątku wyłącznego M. K. (2) na majątek wspólny małżonków. Sąd oddalił powyższy wniosek z uwagi na prekluzję dowodową oraz niewykazania, jakoby wniosek ten nie mógł być zgłoszony wcześniej.

Sąd zważył :

Powództwo zasługuje na uwzględnienie w całości. Zarzuty podnoszone przez pozwanych okazały się bezzasadne.

Stosownie do art. 527 kc, gdy skutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową, każdy z wierzycieli może żądać uznania tej czynności za bezskuteczną w stosunku do niego, jeżeli dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, a osoba trzecia o tym wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć (§1). Czynność prawna dłużnika jest dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli, jeżeli skutek tej czynności dłużnik stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu, niż był przed dokonaniem czynności (§2). Jeżeli skutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli uzyskała korzyść majątkową osoba będąca w bliskim z nim stosunku, domniemywa się, że osoba ta wiedziała, iż dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli (§3).

Przedmiotem zaskarżenia na podstawie art. 527 kc mogą być co do zasady czynności, które przynoszą korzyść majątkową osobie trzeciej, a więc czynności określane w doktrynie jako przysparzające, które są skutkiem rozporządzeń dłużnika. Okoliczności w jakich zobowiązanie dłużnika powstało nie jest istotne z punktu widzenia zastosowania art. 527 kc. Ważne jest aby w chwili dokonywania zaskarżonej czynności dłużnik wiedział o zobowiązaniu.

W niniejszej sprawie dłużniczka M. K. (2) działała ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela, wiedziała bowiem o istnieniu zobowiązania wobec powoda A. K. (1), które wynikało z postanowienia Sądu Rejonowego w Gliwicach z dnia 26.10.2011r. wydanego w sprawie I Ns 536/09 oraz postanowienia Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 5 lutego 2013 roku (sygn. III Ca 471/12). W punkcie trzecim postanowienia zasądzono od niej na rzecz powoda kwotę kwotę 183.878,86 zł płatną w terminie 6 miesięcy od uprawomocnienia się orzeczenia wraz z ustawowymi odsetkami w razie zwłoki płatności. Apelacja dłużniczki została oddalono, w związku z czym postanowienie uprawomocniło się z dniem 5 lutego 2013 roku, czego dłużniczka - reprezentowana w sprawie I Ns 536/09 przez fachowego pełnomocnika - miała świadomość. Nawet jeśli dłużniczka miała przekonanie, że przysługuje jej wobec powoda jakaś wierzytelność, to nie wykazała, aby wierzytelność taka rzeczywiście istniała, a tym bardziej aby była wymagalna i możliwa do potrącenia z wierzytelnością powoda. Wręcz przeciwnie, po wydaniu przez sąd I instancji wyroku w sprawie XII C 16/13 oddalającego jej powództwo przeciwko A. K. (1) o zapłatę, co miało miejsce w dniu 5 lutego 2015 roku, uzyskała informację o bezzasadności swojego roszczenia względem powoda, i chociaż złożyła jeszcze apelację od tego wyroku, to przede wszystkim zdecydowała się wraz z pozwanymi na dokonanie rozporządzeń jej majątkiem, co nastąpiło 5 dni po wydaniu wyroku, które zaskutkowało uniemożliwieniem egzekucji wierzytelności powoda. Co więcej, dla skuteczności skargi paulińskiej nie jest konieczne, aby dłużnik działał z zamiarem pokrzywdzenia wierzycieli ani też, aby zamiar ten skierowany był przeciwko konkretnemu wierzycielowi. Wystarczające jest, aby dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, a zatem wiedział, że na skutek dokonanej czynności określone aktywa wyjdą z jego majątku i że na skutek tego wierzyciele będą mieli trudności z zaspokojeniem swoich wierzytelności, a w konsekwencji pociągnie to za sobą ich pokrzywdzenie. Ustawodawca zdefiniował pojęcie pokrzywdzenia wierzycieli jako stan, w którym na skutek podjętej czynności dłużnik stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu niż przed dokonaniem tej czynności (art. 527 § 2 kc). Motywy jakimi kierował się dłużnik dokonując czynności z ich pokrzywdzeniem nie są istotne.

W niniejszej sprawie znajdują zastosowanie art. 528 kc i 529 kc, które formułują domniemania prawne, co oznacza że ciężar dowodu z zakresie ich obalenia spoczywa na pozwanym. W myśl art. 528 kc, jeżeli skutek czynności prawnej dokonanej przez dłużnika z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową bezpłatnie, wierzyciel może żądać uznania czynności za bezskuteczną, chociażby osoba ta nie wiedziała i nawet przy zachowaniu należytej staranności nie mogła się dowiedzieć, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Cytowany przepis stanowi regulację szczególną w stosunku do art. 527 § 1 i 3 kc i wyłącza przesłankę złej wiary po stronie osoby trzeciej, która na skutek dokonanej czynności otrzymała korzyść majątkową bezpłatnie. Taka sytuacja miała miejsce w niniejszej sprawie, poza sporem jest bowiem jest, że przeniesienie własności nieruchomości na rzecz pozwanych zostało dokonane tytułem darmym. Pozwani są najbliższą rodziną dłużniczki M. K. (2), która przekazała im swój majątek bezpłatnie, nie uzyskując nic w zamian. Stosownie więc do przepisu art. 528 k.c. wierzyciel może żądać uznania czynności za bezskuteczną, nawet jeśli pozwani nie wiedzieli i nawet przy zachowaniu należytej staranności nie mogli się dowiedzieć, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Zatem nie było w niniejszej sprawie koniecznym dowodzenie, czy pozwani wiedzieli, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Jednakże, w czasie zeznań zarówno pozwani, jak i świadek przyznali w końcu, iż wiedzieli o istnieniu zobowiązania dłużniczki M. K. (2) wobec powoda, a udając się do notariusza okazali mu orzeczenie sądu, w którym zasądzono kwotę ponad 180 tys. złotych na rzecz powoda. Zdawali sobie także sprawę, że po zawarciu umów z dnia 10 lutego 2014r. dłużniczka nie będzie posiadała żadnego majątku. Zresztą wiedza pozwanych jako osób najbliższych dłużnikowi działania ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela była w sprawie domniemana n zasadzie art. art. 527 § 3 kc, a pozwani nie obalili tego domniemania.

Kolejne domniemanie wynika z treści art. 529 kc, zgodnie z którym jeżeli w chwili darowizny dłużnik był niewypłacalny, domniemywa się, iż działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. To samo dotyczy wypadku, gdy dłużnik stał się niewypłacalny wskutek dokonania darowizny. Koniecznym zatem było ustalenie, czy dłużnik w chwili dokonania czynności prawnej był niewypłacalny. M. K. (2) z chwilą dokonania darowizny na rzecz syna oraz podziału majątku wspólnego wraz z wyzbyciem się na rzecz męża nieruchomości, stała się niewypłacalna. Nie posiadała bowiem żadnego innego majątku, co ustalił także komornik sądowy w czasie postępowania egzekucyjnego. Także egzekucja z jej ewentualnych dochodów stała się niemożliwa, gdyż nie pracowała już od marca 2013 roku, umowa o pracę została z nią na skutek długotrwałego leczenia po wypadku, początkowo miała przyznane świadczenie rentowe, ale utraciła do niego prawo z dniem 1 czerwca 2014 roku; nie było ono zresztą na tyle wysokie, aby umożliwiło skuteczną egzekucję kwoty ponad 180 000 złotych. Obecnie jest zarejestrowana jako bezrobotna i otrzymuje zasiłek. Zatem już od marca 2013 roku powódka nie uzyskiwała wynagrodzenia za pracę, jej dochody nie były stałe, gdyż nie otrzymywała stałej renty czy emerytury, a od 10 lutego 2014 roku wyzbyła się także całego posiadanego majątku. Okoliczności te wskazują, że w dacie sporządzenia darowizny M. K. (2) była niewypłacalna. Znajduje zatem zastosowanie domniemanie wynikające z art. 529 kc, iż działała ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela. Przy czym strona pozwana nie przedstawiła żadnego dowodu na okoliczności, które spowodowałyby obalenie tego domniemania. W szczególności pozwani nie wykazali, aby dłużnikowi przysługiwały jakieś wierzytelności wobec powoda.

Zwrócić należy także uwagę na przepis art. 533 kc, który stanowi że osoba trzecia, która uzyskała korzyść majątkową wskutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli, może zwolnić się od zadośćuczynienia roszczeniu wierzyciela żądającego uznania czynności za bezskuteczną, jeżeli zaspokoi tego wierzyciela albo wskaże mu wystarczające do jego zaspokojenia mienie dłużnika.

Zwolnienie od zadośćuczynienia żądaniu uznania czynności za bezskuteczną może nastąpić przez zaspokojenie wierzyciela albo przez wskazanie mienia wystarczającego do zaspokojenia. Pierwszy z tych sposobów ma miejsce wówczas, gdy osoba trzecia spełni świadczenie do wartości odpowiadającej uzyskanej przez nią korzyści majątkowej, drugi polega natomiast na wskazaniu wystarczającego do zaspokojenia wierzyciela mienia dłużnika. Wartość spełnionego świadczenia i wartość wskazanego mienia dłużnika ocenia się według chwili spełnienia świadczenia i wskazania mienia. Dla oceny wartości korzyści majątkowej uzyskanej przez osobę trzecią decydujący jest stan przedmiotu czynności prawnej dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli z chwili jej dokonania i cena tego przedmiotu

z chwili zaspokojenia wierzyciela albo wskazania mu mienia dłużnika wystarczającego do jego zaspokojenia. Jak już wcześniej wskazano, z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wynika, że dłużniczka M. K. (2) nie ma majątku, z którego powód mógłby uzyskać zaspokojenie swej wierzytelności, a zatem brak jest podstaw do oddalenia powództwa w oparciu o powyższy przepis. Zarzut podnoszony, że pozwanej przysługują lub będą przysługiwały dochody z patentu, z których może się zaspokoić powoda lub które będą mogły być potrącone z wierzytelnością powoda, nie wywołuje skutków, gdyż wierzytelność ta nie została w zatem sposób wykazana, potwierdzona, nie wynika z żadnych przedłożonych w sprawie dokumentów. Pozwani do chwili obecnej również nie spełnili świadczenia o wartości odpowiadającej uzyskanej przez nich korzyści. Oczywistym jest, że wobec braku możliwości wskazania majątku dłużnika, z którego wierzyciel mógłby się zaspokoić, jak i wobec niespełnienia świadczenia przez pozwanych, wierzyciel może zaspokoić się z przedmiotu czynności prawnej, która została uznana za bezskuteczną wobec wierzyciela, tj. prawa własności lokalu mieszkalnego położonego w G. przy ul. (...) oraz własności nieruchomości w miejscowości R., stanowiącej działkę (...).

Podsumowując, Sąd ustalił, że przesłanki zastosowania art. 527 § 1, 2 i 3 kc, przy uwzględnieniu z art. 528 kc i 529 kc zostały spełnione, a w konsekwencji uznał powództwo za uzasadnione i uwzględnił je w całości. Z uwagi na powyższe orzeczono jak w sentencji wyroku.

Powód wniósł o zasądzenie kosztów postępowania – wraz z kosztami zastępstwa adwokackiego - w kwocie 17 271 zł, w tym 7 200 zł honorarium pełnomocnika za I instancję, 9 021 zł koszty sądowe, 1 000 zł koszty przejazdów, 50 zł opłaty pocztowe i inne. O kosztach postępowania orzeczono w oparciu o przepis art. 98 kpc. Sąd zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwotę 16 271 zł, uznając że koszty przejazdów wskazane na kwotę 1 000 zł nie zostały w żaden sposób wykazane i są już ujęte w wynagrodzeniu dla pełnomocnika, które resztą zostało zasądzone w wysokości dwukrotności stawki właśnie z uwagi na zwiększony, wieloaspektowy nakład pracy pełnomocnika powoda w prowadzenie sprawy i celowe czynności mające na celu jej doprowadzenie do jej rozstrzygnięcia.